

Właściciele eCardu liczą na wezwania

GIEŁDA Akcjonariusze eCardu zgodzili się na zmianę zarządu. Ale dopiero w maju. Zmiany chciało TUV SKOK, które zamierza wejść do spółki.

Nad wyraz zgodni byli wczoraj najwięksi akcjonariusze eCardu – Capital Partners i Smart Capital. Przyjęli uchwałę, która dotyczy zmian w zarządzie i odwołania całej rady nadzorczej. W tej chwili prezesem eCardu jest Konrad Korobowicz, związany z Capital Partners (CP). W zarządzie mają jednak zasiąść przedstawiciele SKOK. Taki był warunek wezwania ogłoszonego przez SKOK w marcu. Przeciwno podjęciu tej uchwały był tylko jeden z akcjonariuszy mniejszościowych.

W przyjętych uchwałach jest jednak jeden haczyk. Do zmian dojdzie (jeżeli w ogóle) dopiero 13 maja. To daje obu akcjonariuszom czas na odpowiedź na wezwanie ogłoszone przez SKOK albo dogadanie się z innym inwestorem. Na wezwanie SKOK można odpowiedzieć od 9 do 22 kwietnia.

– Jeżeli wezwanie się powiedzie, SKOK od razu będzie miał przedstawicieli w zarządzie. Jeżeli eCard kupi ktoś inny, to po prostu anuluje uchwałę – tłumaczą akcjonariusze spółki.

Paweł Bala, prezes Capital Partners, podkreśla, że jest zainteresowany szybkim wyjściem z inwestycji.

– Podtrzymujemy wcześniejsze stanowisko. Sprzedamy akcje tym, którzy zaoferują najwięcej. Wezwanie ogłoszone przez TUV SKOK jest dla nas benchmarkiem. Już



► **Nadal u steru:** Konrad Korobowicz ciągle jest prezesem eCardu. Nowy zarząd wejdzie do spółki w połowie maja – jeśli wezwanie dojdzie do skutku. [FOT. WM]

przy tej cenie wychodzimy na plus – mówi Paweł Bala.

SKOK oferuje 72 gr za akcję. Za walory eCardu na giełdzie trzeba zapłacić 66 gr.

Radosław Sosnowski, reprezentujący Smart Capital, także nie wyklucza, że fundusz odpowie na wezwanie. Ale nie zamierza się spieszyć.

– Wiem, że są inni zainteresowani. Nie wiem jednak, czy ogłoszą wezwanie, czy też będą chcieli kupić udziały w eCardzie w inny sposób – mówi Radosław Sosnowski.

Także Paweł Bala mówi o innych potencjalnych inwestorach dla eCardu.

TUV SKOK chce kupić co najmniej 60 proc. akcji eCardu. Aby wezwanie się powiodło, powinni na nie odpowiedzieć obaj skonfliktowani akcjonariusze. Capital Partners ma 24,28 proc. (dodatkowo pakiet akcji ma Adam Chełchowski z CP). Smart Capital dysponuje pakietem 25,36 proc. Walory eCardu ma także Radosław Sosnowski.

Katarzyna Latek
k.latek@pb.pl • 022-333-98-05